

PROTOKÓŁ NR 15/2026
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
z 10 lutego 2026r.

I. Ewidencja obecności członków

Obecni na posiedzeniu w dniu 11 grudnia 2025 (zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu):

1. Czesław Drozd – Przewodniczący Komisji
2. Janina Dudek
3. Koziełko Michał
4. Małgorzata Kucharska-Zemke
5. Krusiński Henryk
6. Grażyna Misztal

Obecni na posiedzeniu spoza Komisji

1. Maria Pazda – Sekretarz Miasta

Posiedzenie komisji pod przewodnictwem Czesława Drozda rozpoczęło się o godz. 8.00

Porządek posiedzenia

1. Sprawy organizacyjne, zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji
2. Plan pracy komisji na 2026 rok
3. Zaopiniowanie projektów uchwał na najbliższą sesję
4. Wolne wnioski

Streszczenie posiedzenia Komisji

Ad pkt 1

Sprawy organizacyjne, zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji

Przewodniczący Cz. Drozd otworzył posiedzenie, stwierdził quorum oraz przedstawił porządek posiedzenia komisji, który został zaakceptowany. Następnie poprosił G. Misztal o uzasadnienie braku jej podpisu pod protokołem z kontroli w Miejskim Domu Kultury.

G. Misztal stwierdziła, że odniesie się do pytania w wolnych wnioskach.

Przewodniczący Cz. Drozd poddał pod głosowanie projekt protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji, który został przyjęty 5 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się” G. Misztal ze względu na jej nieobecność na poprzednim posiedzeniu.

Ad pkt 2

Plan pracy Komisji na 2026 rok

Przewodniczący Cz. Drozd przedstawił propozycje do planu pracy Komisji na bieżący rok, który wraz z planem kontroli został zaakceptowany przez członków komisji. Dodatkowo ustalono iż kolejne posiedzenie odbędzie się 25 lutego o godz. 8.00, a w porządku obrad znajdzie się informacja o umorzeniach podatkowych w 2025 roku oraz kontrolach zewnętrznych przeprowadzonych w urzędzie w 2025 roku., kolejne połączone z kontrolą inwestycji na ul. Słowackiego w pierwszej dekadzie marca.

Ad pkt 3

Zaopiniowanie projektów uchwał na najbliższą sesję

Przewodniczący Cz. Drozd poinformował, że do zaopiniowania są dwa projekty uchwał na najbliższą sesję, pierwszy w sprawie przyjęcia rezygnacji z funkcji Przewodniczącego Komisji Skarg Wniosków i Petycji radnego R. Lewickiego, drugi powołania na tę funkcję radnego J. Wołoszyna, projekty zostały przygotowane w związku z rezygnacją z funkcji R. Lewickiego.

Obydwa projekty uchwał zostały pozytywnie zaopiniowane przez członków komisji

Ad pkt 4

Wolne wnioski

H. Krusiński stwierdził, że wróci do poprzedniego posiedzenia komisji i tego, co się wydarzyło w sprawie przyjęcia protokołu pokontrolnego. Stwierdził, że nie podnosił tego tematu podczas posiedzenia z powodu obecności na posiedzeniu dyrektora i księgowej z MDK, a lepiej byłoby porozmawiać na ten temat we własnym gronie. Zwrócił się do Przewodniczącego i stwierdził, że nie spodziewał się z jego strony zachowania, jakie miało miejsce podczas posiedzenia, a ma na myśli tzw. wrzutkę kontrolowaną. Jego zdaniem, metody prowadzenia komisji w taki sposób przypominają zamierzczkę już czasy i są nieakceptowalne. Stwierdził, że istnieją cywilizowane sposoby na rozmowę, dialog, wymianę poglądów, a nie traktowanie członków komisji jak małe dzieci w przedszkolu, które trzeba kontrolować czy odrobiły pracę domową. W pracach komisji to nie tędy droga i nie ma jego zgody na takie działania, przyznał, że nie spodziewał się takiego zagrania ze strony przewodniczącego i ma obawy, co może jeszcze wydarzyć się podczas dalszych prac komisji. Podkreślił, że protokół pokontrolny, w całości podpisują wszyscy członkowie komisji, a podpisanie go polega na wzajemnym zaufaniu ponieważ pracowaliśmy w zespołach zajmujących się konkretnymi sprawami, a nie wszystkimi, podpisując protokół pokontrolny ufamy członkom pozostałych zespołów, co do ich ustaleń i treści. Jeśli przewodniczący stosuje tzw. wrzutki kontrolowane, to jak to się ma do wzajemnego zaufania, tym bardziej, że jak podkreślił nikt nie jest idealny i wszechwiedzący. Stwierdził, że nie podoba mu się metoda pracy przewodniczącego, wrzucającego jakiś rzeczy, tzw. wrzutki kontrolowane do raportu, podkreślił jeszcze raz, że nie ma jego zgody na takie działania.

Przewodniczący Cz. Drozd stwierdził, że nie rozumie zarzutów radnego, w zasadzie zarzut jest ogólny, że nie podoba się radnemu praca przewodniczącego

H. Krusiński stwierdził, że Przewodniczący do raportu pokontrolnego wstawił tzw. błędy kontrolowane, co sam potwierdził na początku poprzedniego posiedzenia, co zostało napisane w protokole.

Przewodniczący Cz. Drozd stwierdził, że być może było to niefortunne wydarzenie ale nie dotyczyło merytorycznej strony raportu pokontrolnego. Stwierdził, że przyjmuje do wiadomości i nie było jego zamiarem dyskredytowanie kogokolwiek, a każdy ma prawo do swojej interpretacji całego zdarzenia.

Stwierdził, że nigdy nie sytuacji, gdzie był o coś posądzany, nie czuje się winny, jeśli coś takiego się wydarzyło, to było to niezamierzone, zwykły lapsus.

H. Krusiński przytoczył mail otrzymany od przewodniczącego „ Witam koleżankę Grażynę i gratuluję spostrzegawczości ponieważ jako jedyna zwróciłaś uwagę na błędy kontrolowane to znaczy, że czytasz za co dziękuję....”, podkreślił, że jest to wiadomość wysłana przez przewodniczącego do członków komisji.

Przewodniczący Cz. Drozd, nie zaprzeczył, że napisał taką wiadomość ale był to ukłon w stronę G. Misztal, która jako jedyna zauważyła błędy dlatego nie rozumie skąd taki problem.

J. Dudek stwierdziła, że jej odczucia po poprzednim posiedzeniu są tożsame z H. Krusińskim i rozumie jego stanowisko w tej sprawie, po prostu było to nieładne zachowanie.

Przewodniczący Cz. Drozd stwierdził, że przyjął do wiadomości zarzuty podnoszone przez radnych , przeprosił za jego zdaniem lapsus, który wywołał tak dużo negatywnych emocji.

G. Misztal stwierdziła, że sytuacja z poprzedniego posiedzenia jest wyraźnie opisana w protokole, który został dziś zatwierdzony. Zachowanie to jest absolutnie nieakceptowalne ponieważ przewodniczący w obecności dyrektora i księgowej MDK zdyskredytował członków komisji, tego nie da się obronić.

H. Krusiński stwierdził, że słuchał tej wypowiedzi podczas ostatniego posiedzenia i własnym uszom nie wierzył, a nie podnosił tego tematu tylko z uwagi na obecność dyrektora i księgowej z MDK ale tak po prostu nie można postępować.

M. Kucharska-Zemke zapytała jaka była intencja w tej całej sytuacji ponieważ była nieobecna na posiedzeniu. Przyznała, że nie czytała całego protokołu pokontrolnego, a w przypadku protokołu po kontroli w OSiR również G. Misztal wychwyciła jakieś błędy, więc one po prostu się zdarzają.

Przewodniczący Cz. Drozd stwierdził, że nie będzie się więcej tłumaczył, nie było jego intencją zdyskredytowanie kogokolwiek, jego wypowiedź miała być, co może było niefortunne, humorystyczna a odebrana została bardzo serio, a przedstawione stanowisko radnych przyjął do wiadomości.

G. Misztal stwierdziła, że każdy, 99 procent osób, tworząc dokument opiera się na poprzednim dokumencie, w przypadku tego konkretnego protokołu był to protokół pokontrolny z OSiRu. Podkreśliła, że wszystkim, bez wyjątku zdarza się pozostawienia bez poprawek zapisów z poprzedniego dokumentu, takie błędy zdarzają się wszystkim, bez wyjątku, wystarczyło powiedzieć przepraszam, nie zauważyłem. Stwierdziła, że niestety, w tym przypadku przewodniczący zastosował jakieś dziwne manewry, nawet do tej pory pewne błędy w protokole nie zostały poprawione, stwierdzając, że są to błędy kontrolowane, pod którymi zresztą przewodniczący złożył swój podpis, dorabiając przy tym ideologię, że zostały one celowo zrobione przez niego. Stwierdziła, że nie potrafi więc przyznać się do oczywistych błędów, które zdarzają się każdemu, a krótkie wyjaśnienie i słowo przepraszam załatwiłoby sprawę, każdy by podszedł do tego ze zrozumieniem. Niestety, przy dyrektorze i księgowej, całą winę za wyolbrzymione błędy przewodniczący zrzucił na członków komisji, a sprawa w zasadzie była błahostką, która urosła do rangi strasznego problemu. Stwierdziła, że H. Krusiński ma absolutną rację, to była dyskredytacja członków komisji.

Przewodniczący Cz. Drozd stwierdził, że rzeczywiście protokół zawierał błędy, o których wiedział i poinformował o nich dyrektora MDK, był ciekaw kto z członków komisji przeczytał przedstawiony projekt. Faktycznie było tak, że tylko G. Misztal zwróciła uwagę na błędy i jemu je wskazała. Stwierdził, że sytuacja była niefortunna, która została wyolbrzymiona, a jego intencją nie była dyskredytacja członków komisji. Poinformował, że kolejne protokoły w takiej sytuacji będą tworzone wspólnie aby uniknąć w przyszłości zarzutów, takich jak dzisiaj padły.

M. Kucharska-Zemke stwierdziła, że ona nie wyobraża sobie tworzenia wspólnie raportu, bynajmniej w kwestiach finansowych ponieważ dokumentów roboczych jest bardzo dużo, trzeba je przeanalizować i scalić w jedną całość aby wyciągnąć wnioski. Stwierdziła, że jej zdaniem to była dobra praca podczas kontroli MDK, a ta nieszczęsna sytuacja podczas ostatniego posiedzenia komisji nie powinna mieć

wpływu na dalsze prace komisji, tym bardziej, że padło słowo przepraszam. Należy po prostu załagodzić, iść dalej i nie popełniać takich błędów.

Przewodniczący Cz. Drozd stwierdził, że nie twierdzi iż nie popełnia błędów, przyznał, że cała sytuacja była być może niefortunna, wyszło jak wyszło i za to przepraszam.

H. Krusiński, aby zakończyć stwierdził, że po prostu to było nieakceptowalne zachowanie, zgodził się z przedmówczynią, że jeśli prace komisji mają przebiegać prawidłowo, to nie wyobraża sobie aby pracować bez wzajemnego zaufania.

G. Miształ zapytała Przewodniczącego, czy przed podpisaniem tego protokołu poprawił błędy, o których mówił „kontrolowane”, a przewodniczący stwierdził, że tak. Radna stwierdziła, że jednak nie wszystkie bowiem ona czytając protokół znalazła jeszcze kilka, jak np. używanie nazwy ośrodka kultury, co nie jest poprawne ponieważ instytucją miejską jest Miejski Dom Kultury, ponownie zaapelowała o poprawne używanie nazw jednostek miejskich. Wskazała również na fakt, że jej zespół wskazał na konieczność uaktualnienia jednego aktu a nie kilku jak jest w protokole. Stwierdziła, że nie można działać w zespołach i dopisywać tego, co inny zespół ustalił. Jej zdaniem może być jeden zespół tzn. cała komisja, albo kontrola może dotyczyć jednej części. Nie można opierać się na tym, co jest w AI, ponieważ sztuczna inteligencja opiera się na informacjach ze wszystkich statutów gmin, na zapisach o zespołach. Stwierdziła, że takiego zapisu w statucie gminy Człuchów nie ma, kiedyś był ale teraz takiego zapisu nie ma więc komisja działa jako całość, a nie jako kilka zespołów, jej zdaniem praca kontrolna w zespołach, jak to miało miejsce teraz nie powinna mieć miejsca.

Przewodniczący Cz. Drozd stwierdził, że to komisja ustala wewnętrznie w jaki sposób ma pracować, ma również prawo na przykład powołać biegłych, którzy przeprowadziliby kontrolę. Wiadomym jest, że każdy z członków nie jest perfekcyjnie merytorycznie przygotowany do kontrolowania wszystkiego. Podkreślił, że jego zdaniem praca w zespołach kontrolujących wybrane zagadnienia jest jak najbardziej w porządku ponieważ daje to możliwość uzyskania szerszej perspektywy działalności jednostki.

G. Miształ stwierdziła, że jako przewodniczący komisji nie ma on kompetencji do ustalania jakiś zespołów, o których nie mówi statut, organizacja pracy komisji to nie to samo, co wyznaczanie zespołów. Podkreśliła, że Przewodniczący nie jest pracodawcą ani przełożonym członków komisji aby im zlecać jakieś zadania i z ich wykonania rozliczać, to jest wychodzenie bardzo poza kompetencje przewodniczącego.

M. Kucharska-Zemke zaproponowała, aby ostudzić trochę emocje, że jeśli komisja ma działać tak, jak mówi o tym G. Miształ i ma to umocowanie prawne, to należałoby zwrócić się do radcy prawnego o opinię w tej sprawie aby unikać w przyszłości sytuacji, że jakiś członek komisji nie będzie chciał się podpisać pod protokołem pokontrolnym, a mogą być takie sytuacje jeśli członkowie komisji nie będą uczestniczyli w jakiś czynnościach kontrolnych, więc dojdzie do braków merytorycznych w zakresie przeprowadzanej kontroli.

G. Miształ stwierdziła, że przychyliła się do wniosku przedmówczyni ponieważ póki co, teoretycznie w protokole jest wszystko okey, ale gdy rzeczywiście będą jakieś uchybienia np. poważne finansowe to dla czego radny, który nie kontrolował akurat tego obszaru ma w tym zakresie podpisywać protokół. Komisja działa na zasadzie faktów dokonanych, czyli kontroluję dany obszar, podpisuję się pod protokołem z tego, co zostało skontrolowane. Każdy powinien odpowiadać za to, co kontrolował i sprawdzał, a nie pod całością.

Przewodniczący Cz. Drozd stwierdził, że nie ma nic przeciwko temu aby w tej sprawie wypowiedział się radca prawny, w jakim zakresie członkowie komisji powinni podpisywać protokoły pokontrolne. Stwierdził, że oczywiście wcześniej takich doświadczeń kontroli w zespołach nie było, kontrole są przeprowadzane w taki sposób po raz pierwszy, w poprzedniej kadencji tak szczegółowych kontroli instytucji nie było.

H. Krusiński zauważył, że tak głębokie aktualnie kontrole, które są przeprowadzane przez komisję są złożone i trudna a członkowie komisji nie są merytorycznie do nich przygotowani w sposób pozwalający

na ich przeprowadzenie, chociaż na koniec wszyscy podpisują się pod protokołem pokontrolnym. Jeśli podpisujemy się pod protokołem, to musimy wiedzieć czy ostateczne wnioski wyciągnięte z kontroli są prawidłowe.

M. Kucharska-Zemke stwierdziła, że zdaje sobie sprawę z tego, kontrole są szczegółowe i wymagają wiedzy merytorycznej pozwalającej na uzasadnienie końcowych wniosków.

Przewodniczący Cz. Drozd stwierdził, że założeniem było to, aby jeśli przez wiele kolejnych lat nie było szczegółowych kontroli, teraz je wykonać, tak aby w późniejszym czasie ewentualnie skupić się na obszarach, gdzie kontrola całościowa wykazała błędy, następne kontrole nie muszą wcale być tak rozległe i szczegółowe. Podkreślił, że przejrział protokoły pokontrolne z innych gmin, niektóre kontrole były bardzo obszerne, a niektóre nie. W przeprowadzone do tej pory dwie kontrole wykazały jakieś błędy, obszary do poprawy. Podkreślił, że kontrole nie mają służyć jakiemuś deprecjonowaniu jednostek ale wskazaniu obszarów wymagających poprawy, to było podstawowym założeniem. Oczywiście wniosek do mecenasa o interpretację przepisów w sprawie sposobu przeprowadzania kontroli przez komisję zostanie złożony. Podkreślił, że jego zdaniem pierwsze kontrole muszą być kompleksowe aby zapoznać się z całością funkcjonowania danej jednostki, a nie tylko wybranemu zagadnieniu, w późniejszych kontrolach jak najbardziej możliwa jest kontrola wybranych zagadnień.

Przedyskutowano kwestie związane z protokołowaniem posiedzeń komisji i sesji.

Nie było więcej wniosków, na tym protokół zakończono.

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej

Czesław Drozd

Sporządził:
Iwona Dragun